

# Dedis, Różne scenariusze (ft. Rakkaman)

Różne scenariusze, tak  
Dedis, posłuchaj!

nie chcę znać swojego ojca  
mam kurwa tego dosyć  
tak że więcej obiecuje nie zobaczysz mnie na oczy  
nie zobaczysz swoich wnuków  
bo nie jesteś tego wart  
jaki ojciec, taki syn  
chyba kurwa, jakiś żart!  
dla mnie rodzina to skarb  
ty zmieniłeś se rodzinę jakbyś miał 20 lat  
moja mama ciągle płacze  
w pustym pokoju sama  
ze 20 lat temu wyszła ze takiego drania  
jestem pełnoprawny raper  
i co, zdziwiony tata?  
nie wierzyłeś, a płyta po sklepach lata  
ze mną sami dobrzy ludzie  
żadna wóda czy atm koks  
choć za zdradę swej rodziny powinienes dostać w nos

(Jeszcze nikt nie przeczytał  
Togo co los nam zapisał  
Ślepy mistrz długopis  
I kiepski autor każdego życia  
Nigdy nie wiesz co będzie  
I dopóki jesteś nie wiesz gdzie biegniesz  
Każdy chce poczuć więcej  
W tej trudniej gonitwie  
W której celem jest szczęście)  
Jeszcze nikt nie przeczytał  
Togo co los nam zapisał  
Ślepy mistrz długopis  
I kiepski autor każdego życia  
Nigdy nie wiesz co będzie  
I dopóki jesteś nie wiesz gdzie biegniesz  
Każdy chce poczuć więcej  
W tej trudniej gonitwie  
W której celem jest szczęście

ziomeczki zarabiają kasę  
bo nie chcą klepać biedy  
w sobotę na robocie  
by starczyło na potrzeby  
kredyty, auta, domy  
każdy liczyłby te sety  
każdy by tu chciał typie  
oryginalne metki mieć  
Guci, lacoste  
lecz to nie takie proste  
dziwna weszła moda  
dla mnie kurwa to żalodne  
jestes raperem czy blogerem  
tempa cipo?  
to kultura hop hopwa nie na wybiegu moda  
dla was to hobby  
możecie robić loda  
bo chwile tu jesteście  
dla nas to nasza droga

(...?...)

(Jeszcze nikt nie przeczytał

Togo co los nam zapisał  
Ślepy mistrz długopis  
I kiepski autor każdego życia  
Nigdy nie wiesz co będzie  
I dopóki jesteś nie wiesz gdzie biegiesz  
Każdy chce poczuć więcej  
W tej trudniej gonitwie  
W której celem jest szczęście)  
Jeszcze nikt nie przeczytał  
Togo co los nam zapisał  
Ślepy mistrz długopis  
I kiepski autor każdego życia  
Nigdy nie wiesz co będzie  
I dopóki jesteś nie wiesz gdzie biegiesz  
Każdy chce poczuć więcej  
W tej trudniej gonitwie  
W której celem jest szczęście